

# Express Pomorski

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. św. Katarzyny Nr. 3. Telef. Nr. 326

## Przejazd P. Prezydenta Rzplitej przez Toruń do Bydgoszczy.

Wczoraj o godzinie 7.35 rano zjechał na główny dworzec kolejowy w Toruniu pociąg wiozący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Bydgoszczy.

Na dworcu kolejowym ustawiona była kompanja honorowa 8 p. Saperów ze sztandarem. Po wyjściu z wagonu powitał Pana Prezydenta p. Wojewoda dr. Wachowiak — przedstawiając zarazem Panu Prezydentowi reprezentantów miejscowych władz. Inspektor III. Armji p. gen Skierski przedstawił P. Prezydentowi korpus oficerski. Około 10 minut spędził Pan Prezydent na rozmowie z przedstawicielami władz, poczem o godz. 7.45 odjechał w kierunku Bydgoszczy. W Toruniu do wagonu Pana Prezydenta wsiadli i towarzyszyli P. Prezydentowi do Solea p. Wojewoda dr. Wachowiak, p. Starosta Krajowy dr. Wybicki, Starosta toruński p. Czarniński, inspektor III. Armji gen. Skierski, Dowódca korpusu gen. Hübischta, Szef Sztabu pułkown. Mochnacki, Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa przy Województwie Pomorskim Kwiatkowski, Inspektor okręgowy P. Cyankiewicz, nadkomisarz

Lissowski, Dyrektor Ruchu Dyrekcji Kolei w Gdańsku inż. Korzon oraz Naczelnik Urzędu Ruchu stacji Toruń inż. Szlachetowski.

W Soleu na bogato i gustownie udekorowanym dworcu zatrzymał się Pan Prezydent dłuższą chwilę.

Tu powitał Pana Prezydenta p. Wojewoda Poznański hr. Bniński w otoczeniu wyższych urzędników Województwa, oraz delegacje miejscowej ludności — wraz z dżetwą szkolną, którą na cześć Dostojnego Gościa odśpiewała okolicznościowe wiersze. Dżetwa wręczyła Panu Prezydentowi kwiaty. Orkiestra miejscowego Bractwa Strzeleckiego odegrała Hymn Narodowy. Eskadra samolotów z Bydgoszczy podczas postoju wykonywała Panu Prezydentowi brawurowe ewolucje, unosząc się nad pociągami w wysokości zaledwie kilkumetrowej od ziemi. Ewolucje te podziwiano ogólnie, jako nadzwyczaj śmiałe i świadczące o wielkiej sprawności i wyszkoleniu naszej eskadry lotniczej.

Następnie samoloty towarzyszyły pociągowi P. Prezydenta do Bydgoszczy. Z Solea odjechał

Pan Prezydent gorąco i owacyjnie zegnany w towarzystwie przedstawicieli Władz Województwa Poznańskiego, zaś przedstawiciele Władz Województwa Pomorskiego powrócili autami do Torunia.

BYDGOSZCZ, 3. 8. (PAT) Pociąg wiozący Pana Prezydenta Rzplitej przybył punktualnie o godz 9-iej rano. Wychodzącego z pociągu p. Prezydenta Rzplitej przywitał krótkim przemówieniem prezydent miasta p. dr. Śliwiński. P. Prezydent przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanji honorowej, następnie w towarzystwie wojewody p. Bnińskiego, swity oraz licznego orszaku przedstawicieli władz miejscowych udał się powozem eskortowanym przez honorowy szwadron 16 p. ul. do kościoła farnego, gdzie ks. infułat Leubitz powitał p. Prezydenta krótkim przemówieniem, poczem w asystencji licznego duchowieństwa odprawił mszę św. Po nabożeństwie udał się p. Prezydent do ratusza na uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, poczem zwiedził świeżo założone muzeum. Nastę-

pnie p. Prezydent dokonał otwarcia boiska sokolów, gdzie odebrał hołd sokolów okręgu bydgoskiego, sokolów pomorskich, związków i towarzyszy sportowych oraz oficerów rezerwy. Po spożyciu śniadania w mieszkaniu prezydenta miasta udał się Pan Prezydent Rzplitej parostatkiem do Brdyjścia na regaty. W wycieczce tej towarzyszyli p. Prezydentowi m. in. ks. biskup polowy Gall, wojewoda poznański p. Bniński, inspektor armji gen. Skierski, gen. Hübischta, general Jung, szef kancelarji cywilnej Lenc, adiutant p. Prezydenta major Mazanek i por. Waszkiewicz, prezydenci miast Poznania, Bydgoszczy i Grudziądza pp. Ratajski, Śliwiński i Włoddek, starosta krajowy poznański p. Begale i in. Na przyjęcie Dostojnego Gościa miasto przybrało odświętny wygląd. Domy były malowniczo przybrane zielenią i chorągiewkami o barwach narodowych. Na ulicach, któremi przejeżdżał p. Prezydent były ustawione szpalery stowarzyszeń młodzieży szkolnej, cechów i publiczności, które owacyjnie witały przejeżdżającego p. Prezydenta.

## Międzynarodowy kongres naukowy w Pradze.

PRAGA, 3. 8. (PAT) Między 21 a 24 bm. odbył się w Pradze międzynarodowy kongres wybitnych jednostek, zwłaszcza Amerykanów, pionierów ruchu, stanowiącego przedmiot obrad. Delegacja polska w liczbie przeszło 30 osób (najlicniejsza po amerykańskiej) przedstawiała się nader dodatnio i to nie tylko ilościowo, ale i jakościowo również. Delegacja prowadzona była przez p. prezydenta miasta Warszawy Piotra Drzewieckiego, profesora politechniki warszawskiej, Karola Adamięckiego oraz p. Stanisława Łubieńskiego. Referaty wygłosili z Polaków p. pro-

fesor Adamięcki, studjujący naukową organizację pracy już od szeregu lat (w r. 1902 ukazała się pierwsza wogóle książka w tej dziedzinie jego własnie pracy) oraz prof. Hauswald i Rother. Zetknięcie się delegacji polskiej z wybitnymi inżynierami i technikami międzynarodowymi zarówno z punktu widzenia fachowo-naukowego, jak również i propagandystycznego zaliczyć należy do objawów nader dodatnich. Kongres zorganizowany był umiejętnie — stosunek zaś organizatorów Czechów wobec delegatów Polaków cechowała uprzejmość.

## Piąte Regaty Wszechpolskie w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 3. 8. 24. od własnego korespondenta.

Przy wspaniałej pogodzie przy paru tysięcznym udziale publiczności odbyły się regaty w Kanale Brdyjściu. Na godzinę przedkich stron nieprzeliczone rzesze na miejsce regat. Przyjezdni, na miejsce regat. Przyznać należy, że komitet zajmujący się urządzeniem regat dołożył wszelkich starań, aby wszechpolskie regaty wypadły pod każdym względem jak najwspanialszej. Komitet wiedział o tem, że w dniu tym gościć będzie u siebie Najdostojniejszego Gościa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. To też wszyscy zdawali sobie sprawę z powagi chwili. Z uznaniem podkreślić należy urządzenie trybuny, której budowa przeszła wszelkie oczekiwania. Punktualnie o godz. 2.45 ukazały się pierwsze łodzie tak zw. „czwórki młodsze”, które stanęły o nagrodę przejeźdźcą ofiarowaną przez przewodniczącego P. Z. T. W. — J. Radwana. W biegu tym wzięło udział sześć łodzi, z których przetrzeźni 1650 m. Pierwsze przybyło Bydgoskie Tow. Wiośl. w czasie 6' 37". — Drugie miejsce zdobył Akad. Zw. Sport. Warszawy w czasie 6' 40", zaś trzecie miejsce Klub Wioślarski w Toruniu w czasie 6' 42".

jedynkę, przebijając przestrzeń w czasie 8' 25".

**Bieg 3. o mistrzostwo Polski.** Mistrzostwo zdobywa Akad. Zw. Sport. Warszawa, drugie miejsce osiąga Tow. Wioślarzy „Tryton” Poznań. Zwycięzcom o mistrzostwo Polski wręczył osobiście Pan Prezydent Rzeczypospolitej wieniec laurowy.

**Bieg 4.** W biegu tym wzięło udział tylko jedyny Klub Wioślarski w Poznaniu który przebył w przestrzeni 1650 m. w czasie 5' 18".

**Bieg 5.** Jedyńki młodsze. Pierwsze miejsce zdobywa W. Długoszewski — Ak. Zw. Sport. Kraków, Drugie F. Antonowicz — Tow. Wiośl. Warszawa.

**Bieg 6.** Czwórki nowiejuszów. Pierwsze miejsce zdobywa Warszawskie Koło Wiośl. Drugie Bydgoskie Tow. Wiośl.

**Bieg 7. osiemki o mistrzostwo Polski.** Nagroda przejeźdźcą pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Puchar srebrny oraz wieniec laurowy zdobywa osada Tow. Wiośl. Warszawa. Drugi przebywa Kl. Wiośl. w Poznaniu. Po tym biegu p. Prezydent Rzeczypospolitej opuszcza regaty zegnany owacyjnie przez zgromadzone tłumy.

**Bieg 8.** Czwórki nowiejuszów. Pierwsze miejsce zdobywa Ak. Zw. Sport. Poznań, Drugie Tow. „Tryton” Poznań.

**Bieg 9. (Ostatni) Jedyńki. O mistrzostwo Polski.** Pierwszy przybywa do celu Oświęcimski—Rapiński z Warszawskiego Tow. Wioślarsk. (uczestnik „Olimpiady”) Drugie T. Putkowski z Kl. Wiośl. w Toruniu. Trzeci przybył o kilkanaście łodzi w tyle S. Wróbel z Tow. Wiośl. Warszawa. Zainteresowanie podczas biegów wśród zgromadzonej publiczności było bardzo ożywione. Każdy bieg śledzono z wielkim zainteresowaniem.

## Krwawy wiec w Warszawie. Wiec w sprawie bezrobocia zakończył się starciem, w którym jedna osoba została zabita a 11 rannych.

WARSZAWA, 3. 8. (PAT) Polska partja socjalistyczna zwołała dzisiaj do sali Teatru Powszechnego wiec w sprawie bezrobocia i 8 godzinnego dnia pracy. Na wiec przybyła liczna grupa komunistów w zamiarze propagowania hasel komunistycznych. P. P. S. nie chciała dopuścić do głosu mówców komunistycznych i przemocą usunęła ich ze sali obrad. W następstwie tego przyszło do czynnego starcia między komunistami a P. P. S. Komuniści nazwiskiem Biały rzucił się z nożem

na członków P. P. S. i zraniwszy jednego z nich, zaczął uciekać. Inni komuniści idąc w sukurs Biąlemu zaczęli strzelać mimo że policja bezpośrednio interweniowała. Komuniści Biały, którego kula przebiła płuca przewieziony został do szpitala, gdzie niebawem zmarł. Oprócz Biąlego 11 osób odniosło rany. Policja aresztowała kilkanaście osób. Na wiecu zjawił się także poseł Królikowski, którego również usunęto ze sali i do głosu nie dopuszczono.

## Rozporządzenie o działalności banków podpisane.

WARSZAWA, 3. 8. A. W. Jak się dowiadujemy Pan Minister Skarbu Grabski podpisał rozporządzenie wykonawcze do dekretu o lichwie regulujące zastosowanie tego dekretu do działalności banków. W myśl rozporządzenia każdego piątego miesiąca banki przedstawiają rządowi wykazy pobieranych procentów we wszystkich zasadniczych kategoriach operacji

bankowych. Stopa procentowa nie może przekraczać trzech odset miesięcznie, licząc prócz normalnych 2 proc. jeszcze wydatki administracyjne, które nie mogą przekraczać 1 proc. Jednocześnie rozporządzenie ustala trzymiesięczny termin dla zlikwidowania lub przyjęcia na nowe warunki tych tranzakcyj, które zawarte były przed wydaniem dekretu.

## Konieczność chcą Wilna. Rząd litewski postanawia jeszcze raz podnieść sprawę wileńską przed Ligą Narodów.

BERLIN, 3. 8. A. W. Rząd litewski postanowił przedsięwziąć ostateczną próbę podniesienia sprawy wileńskiej przed Ligą Narodów. Delegatami Litwy mają być b. minister spraw zagranicznych Galwanuskas i poseł w Berlinie Sidzikaukas, którzy dokładnie znają przebieg sprawy. Litwa spodziewa się, że sytuacja międzynarodowa będzie pomyślna, ponieważ wpływ Poin-

carego się zmniejszył a Painlewe wypowiedział się za stanowiskiem Litwy. Należy się liczyć z tem, że Polska uczyni wszystko aby nie dopuścić do ponownego podniesienia sprawy wileńskiej, gdyż prestige Polski ucierpiałoby przez podniesienie tej sprawy. Litwa ma się zgodzić na rozstrzygnięcie Hardinga, któremu to wyrokowi Polska, dotychczas nie chciała się poddać.

## Przyczyny dymisji p. Darowskiego

WARSZAWA, 3. 8. A. W. Pan Minister Pracy Darowski na zapytanie przedstawiciela A. jencji Wschodniej o przyczynach zgłoszenia dymisji oświadczył, iż powodem tego kroku była nie-

chęć do jego osoby, jaka się ujawniła ze strony związków zawodowych po przeprowadzeniu przez niego jako rozjemcy sprawy zatargu w przemyśle Górnośląska.

## Wiadomości w kilku wierszach.

**KRAKÓW, (PAT)** Według doniesień z licznych miejscowości Małopolski Zachodniej wskutek ostatnich deszczów stan wszystkich wód ogromnie się podniósł. W kilku miejscowościach zerwane mosty i przerwana komunikacja.

**BERLIN, A. W.** Wczoraj o godzinie siódmej rano przybył do Berlina sekretarz stanu Hughes.

**BERLIN, A. W.** Radiostacja paryska donosi z Rzymu: Stolica Apostolska, pragnąc być reprezentowaną w Lidze Narodów przygotowuje odpowiednią akcję dyplomatyczną.

mentu przemawiali prezydent Rzeszy, oraz dwóch duchownych katolickich i protestanckich.

**BERLIN, (PAT)** Komuniści urządzili tu dzisiaj przed południem wielkie zebranie, na którym wzywano do rozpedzenia uczestników uroczystości ku czci poległych w wojnie światowej. Policja nie dopuściła jednak do ekscesów.

**PARYŻ, (PAT)** Radiostacja paryska donosi z Rzymu: Stolica Apostolska, pragnąc być reprezentowaną w Lidze Narodów przygotowuje odpowiednią akcję dyplomatyczną.

## Sprawa senatora Jewelowskiego.

GDANSK, 3. 8. W związku z przesłuchaniem senatora Jewelowskiego przez Komisję do zbadania postawionych przez zarzutów, jak donosi „Danziger Volkstimmer” socjal-demokratyczni członkowie komisji wystąpili z wnioskiem wyjaśnienia wszystkich spraw co do których komisja powzięła wątpliwość, czy zostały one prawdziwie oświetlone przez przedstawicieli senatu. Wniosek socjalistów wzywa rząd do przedstawienia wszystkich aktów, które mogłyby okazać się potrzebne dla wyjaśnienia prawdy. —

W pierwszym rzędzie komisja do maga się przedstawienia wszystkich aktów i korespondencji w sprawie wprowadzenia nowej waluty. O ileby komisja uznała to za wskazane — akta byłyby traktowane jako poufne. Wniosek socjalistów został odrzucony 9 głosami Partji Narodowo-Niemieckiej, Centrum i Niemieckiej Partji Postępowej przeciwko 8 głosom Socjal Demokratów i Komunistów. Jak donosi „Danziger Volkstimmer” członkowie komisji nie mogą w tych warunkach wyjaśnić sprawy, opuścili posiedzenie.

## Wiadomości sportowe.

**Warszawianka - Polonia 1:0 (1:0)**

WARSZAWA, 3. 8. (PAT) W dniu dzisiejszym z inicjatywy W. T. C. 2) statua olimpijczyka z brązu. W finale rozgrywy W. T. C. odbył się w Warszawie po raz pierwszy w Polsce wielki turniej szóstkowy piłki nożnej. Konkurs rozgrywał się o nagrody: 1) wielki puchar srebr-

ny W. T. C. 2) statua olimpijczyka z brązu. W finale rozgrywy W. T. C. odbył się w Warszawie po raz pierwszy w Polsce wielki turniej szóstkowy piłki nożnej. Konkurs rozgrywał się o nagrody: 1) wielki puchar srebr-

# Czytajcie „Express“

### Trybuna pracowników mózgu i mięśni Słodki owoc gorzkiej szkoły Pruszków — nowe ogniwo w łańcuchu organizacji zawodowych

Do szybko rozrastających się miasteczek należy Pruszków, miejscowość z doskonałą komunikacją kolejową, położona tak blisko Warszawy, że przy dalszym rozwoju stanie się jej przedmieściem.

Do rozwoju tego niewątpliwie przyczyni się budująca się od lat kilku elektrownia okręgowa w Pruszkowie, będąca na ukończeniu.

Robotnicy tego wielkiego przedsiębiorstwa dotychczas nie byli zorganizowani, a brak jakiegokolwiek zawodowej organizacji fatalnie odbił się na ich warunkach pracy i płacy, oraz stosunkach między dyrekcją, a ogółem pracowników.

Pracownicy biurowi również nie posiadali żadnego związku, działając w rozproszeniu i odosobnieniu, każdy na swoją rękę.

Brak świadomej, planowej i skoordynowanej akcji zastępowały jedynie od czasu do czasu wybuchy żywiołowe, akty indywidualne w formie zaleźnej od temperamentu, nastroju i t. p. stanów psychicznych.

Następstwem tego stanu rzeczy były niestychające niskie zarobki; w elektrowni warszawskiej są one

wyższe o 100—175 proc.

Ta poglądowa i doświadczalna na własnej skórze nauka nie poszła w las, choć Pruszków okolony jest gęstym lasem.

Dzięki poparciu i czynnej pomocy zarządu głównego związku instytucji użyteczności publicznej w ub. miesiącu powstał w Pruszkowie oddział związku.

Oddział — co warte podkreślenia — połączył wszystkich pracowników, umysłowych i fizycznych.

I co jeszcze godne uwypuklenia, to że pierwszym czynem nowonarodzonej organizacji było utworzenie biblioteki w myśl mądrej, uświęconej tradycją zdrową zasadzie: „wiedza — to potęga”.

A wszak jednym z najpoważniejszych argumentów, wywołanych w obronie 8-miogodzinnego dnia pracy, jest danie możliwości klasie pracującej kształcenia się, uświadczenia, rozwoju umysłowego i duchowego.

Następna dopiero sprawa, dyskutowana na pierwszym walnym zebraniu była

obrona soboty angielskiej, będącej solą w oku i zagorzałych nawet angiomanów.

Trzecią sprawą zdecydowaną na zebraniu, było zadanie 50 proc. podwyżki, oraz wypłacenia pensji specjalnej, t. zw. angielskiej, przyrzeczonej przez dyrekcję z powodu przystąpienia do spółki konsorcjum angielskiego.

Sprawy te przeniesione zostały do inspektora pracy 7-go obwodu i zostaną zdecydowane po powrocie dyrektora z Londynu.

Do rokowań z ramienia oddziału pruszkowskiego uproszono został p. Karol Neubauer, prezes związku elektrowni warszawskiej, wypróbowany i doświadczony działacz w ruchu zawodowym.

## Trebisch — Lincoln Jeden z morderców posła Matteotiego Nie zadziwi go żadna zbrodnia, bo za każdą z tysiąca, jakie popełnił, powinien wisieć

Urodzony na Węgrzech w r. 1879, w 17 roku życia zrozumiał, iż oczywista jego za małym jest terenem dla jego „szerokiej natury”, więc przeniósł się do Niemiec. W Berlinie poznał jakiegoś amerykańskiego misjonarza, który go nawrócił na swą wiarę. „W zamian” za to zabrał mu Trebisch żonę i wyjechał z nią do Ameryki. Dla 21 letniego wówczas młodzieńca, bogata dama amerykańska była prawdziwym duchem opiekuńczym. Przy jej pomocy poznał amerykańskie towarzystwo a ponieważ otoczyli go szczególną opieką prezbiterianie więc przeszedł na ich wyznanie i tak potrafił się wkuć w ich łaski, iż został

duchowym tej sekty w Montrealu. Wtedy to węgier Trebisch zamienił sobie nazwisko na Lincoln, uzyskał amerykańskie obywatelstwo a nawet został

wybrany posłem do izby mniejszej. Niedługo jednak piastował tę godność. Pozostawił w Ameryce żonę i wszystkich zaszczepił nie zapomniał tylko wziąć z sobą

Wielka rewia skautów angielskich 13.000 dzielnych chłopaków przemaszeraowało przed księciem Conaught

W stadnie wystawy w Wembley, wczoraj książę Conaught inaugurował święto skautów angielskich. W stadnie zgromadziło się około 13.000 skautów, przybyłych ze wszystkich stron Imperium. Rewię kierował generał sir Robert Baden-Powell, inicjator ruchu skautowskiego, zapoczątkowanego przed laty 20.

Wartę honorową przy osobie księcia Conaught i generała Baden-Powella pełnili skauci, następnie liczne oddziały skautów, reprezentujące wszystkie części Imperium, przemaszeraowały przed oba dostojnikami, wznosząc okrzyki i salutując chorągiewkami. Wszystkie demonstracje miały charakter wyłącznie sportowy.

Szyby naftowe i węglowe, fabryki włókiennicze nie dają im teraz chleba Organizacja zapomóg dla bezrobotnych

Jak dowiadujemy się w dniach najbliższych, po powzięciu uchwały odpowiedniej przez Radę ministrów, wysłani będą delegaci ministerjum pracy i opieki społecznej do Borysławia,

17 tysięcy funtów angielskich, z którymi wypłynął w Londynie.

Nad Tamizą obrał sobie Lincoln nowy zawód, został przemysłowcem naftowym i w tym charakterze zjawiał się w roku 1913 w Borysławiu. Interesy nie szły mu świetnie, ale angielscy kapitaliści spodziewali się bardzo wiele od swego przedstawiciela na gruncie małopolskim.

Tymczasem

wybuchła wojna a Lincoln zjawiał się w Londynie, gdzie powierzono mu cenzurę nad węgierskimi listami i węgierską prasą. Takie skromne zajęcie nie odpowiadało zamiarom wielkiego awanturnika. Stosowniejszą wydała mu się

szufla szpiegowska.

Na czyją korzyść pracował Lincoln nie wiadomo, dość — że w czasie wojny widywano go w Nowym Yorku i w Paryżu, w Niemczech i w Austrii, zajeżdżał nawet do Rosji i na Balkany.

Słuszne więc istnieje przypuszczenie, iż Trebisch - Lincoln pracował dla kilku stron z równym dla siebie zyskiem.

Wkrótce też wpadł w konflikt z żandarmerją całego świata, tembardziej że wszędzie, gdzie był dopuszczal się poważnych oszustw.

Po raz ostatni widziano Trebisch - Lincoln w Berlinie w r. 1922 pod zmienionym nazwiskiem. Od tej chwili ślad po nim zaginął. Dopiero sprawa zamordowania

posła Matteotiego prawdziwie odnowiła pamięć o wielkim łotrze, który posłał niezliczoną ilość zbrodni na świat.

## Nie odstraszajcie od składania oszczędności w państwowych instytucjach finansowych

Główną przyczyną słabego wzrostu oszczędności szerokiej sfery społeczeństwa jest zbyt

małe oprocentowanie

wkładów oszczędnościowych, — wobec panującej stopy procentowej w obrocie prywatnym.

To też państwa, które przeprowadziły u siebie sanację skarbu, podwyższyły stopę procentową przy wkladach oszczędnościowych, co zachęca ludność do lokowania oszczędności w publicznych instytucjach kredytowych.

W Austrii lokowano przeważnie oszczędności w pocztowej kasie oszczędności, która tam zorganizowana była doskonale. Chcac zwiększyć wkłady oszczędnościowe, rząd austriacki przedłożył Sejmowi nowy projekt ustawy o reorganizacji P. K. O., na mocy której od dnia 16 lipca b. r. pocztowa kasa oszczędności oprocentowuje wkłady oszczędnościowe zamiast dotychczasowych 3 proc.

na 9 proc. rocznie.

Przypominamy, iż nasza P. K. O. płaci od wkładu zaledwie 2 proc. rocznie, co odstrasza oczywiście wszystkich od lokowania oszczędności w tej ruchliwej skądinąd instytucji. Sprawa uruchomienia naszych oszczędności jest jedną z najpilniejszych w zakresie gospodarczym, bez należytego bowiem postawienia tej kwestji nie może być mowy u nas o racjonalnym rozwiązaniu sprawy kredytu, co za tem idzie, i obniżenia kosztów produkcji.

Zarówno więc bank gospodarstwa krajowego, jak i P. K. O. winny bezzwłocznie podwyższyć stopę procentową od wkładów oszczędnościowych.

**„AMOREK“**  
WESŁE CZASOPISMO NIE POLITYCZNE  
zamieszcza wielobarwne rysunki oryginalne ilustratora pism angielskich G. Bridge'a, Janiny d'Yves z Paryża i innych artystów.  
Każdy zeszyt zawiera kolorową reprodukcję na passep. partout, przeznaczoną do umieszczenia w ramce.  
CENA NUMERU 40 G.

## Pod Krzyżem Traugutta zbierze się legionowa gromada widzów swego święta

Uroczysty obchód dziesięciolecia Czynu Zbrojnego, jakim były Legiony, odbędzie się — jak doniosły komunikaty — w Lublinie.

Komitet Warszawski chce b. Legionistom nie mogącym wziąć udziału w Zjeździe Lubelskim umożliwić zmanifestowanie

wanie solidarności i żywotności idei legionowej urządził zbiórkę Legionistów i Sympatyków przy współudziale Związku Strzeleckiego we wtorek dn. 5 b. m. o godz. 6 popoł. pod Krzyżem Traugutta na stokach Cyta deli.

Program uroczystości podany będzie w dniu zbiórki.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu.

Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

## Choroba Antoniego Osuchowskiego

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.

Działacz społeczny i patriota Antoni Osuchowski zapadł poważnie na zdrowiu. Chorego otaczają troskliwa opieka prof. Rzetkowskiego i dr. Podderaska a rolę pielęgniarki spełnia wezwana telegraficznie z Poznania siostrzenica.



### Podporucznik za mieszkanie może zapłacić 90 groszy.

WARSZAWA, 3. 8. Telef. W ustawie o dodatku mieszkaniowym dla funkcjonariuszy państwowych Rada Ministrów przeprowadziła pewne zmiany. Mianowicie zostały podwyższone stawki dla żonatych niższych stopni służbowych, obniżono natomiast stawki dla samotnych. Po przeprowadzeniu zmian

stawki mieszkaniowe w wojsku przedstawiają się następująco: Porucznik otrzyma 5 złotych miesięcznie, kawaler 1 zł. 50 gr. Podporucznicy i podoficerowie zawodowi do plutonowego wiaź nie otrzymają — żonaci 2 zł. 50 groszy — kawalerowie zaś 90 groszy.

### Niemieccy delegaci wyjeżdżają do Londynu.

Niemieccy delegaci jeszcze nie będzie tematem obrad na w poniedziałek przybędą do Londynu i zamieszają w hotelu Ritz. Przewiduje się, że obrady potrwać cztery dni. Sprawa wojskowej ewakuacji Zagłębia Ruhr

### Niemiecka buta.

PARYŻ, 3. 8. (PAT) „Temps” donosi z Aten: Niemiecki charge d'affaires von Schön mianowany ministrem pełnomocnym w Atenach miał złożyć ostatnio prezydentowi republiki swoje listy uwierzytelniające. Von Schön odmówił jednak zastosowania się do regulaminu greckiego protokołu dy-

plomatycznego, przewidującego, iż nowi posłowie państw zagr. przy wręczaniu listów uwierzytelniających winni wygłaszać przemówienia w języku francuskim. Poseł niemiecki odwołał uwierzytelnienie listów zawiadomieniem, iż wyjeżdża na urlop.

### Losowanie pożyczki kolejowej.

Dnia 1. 8. o godz. 10 rano w lokalu Urzędu pożyczek państwowych w Galerii Luksenburga, odbyło się pierwsze ciągnięcie amortyzacyjne 10 proc. pożyczki kolejowej. Ciągnięcia dokonały, jak zwykle sieroży z przytułku, Komisji przewodniczył wice-dyrektor Urzędu pożyczek, p. Witold Szczelik.

Z kola wyszły następujące: Po 100 fr. zł.: od 30001 do 31000; 34001—65000; 83001—84000; 90001 — 91000; 99001 — 100000; 155001 — 156000. Po fr. 50 zł.: 257001 — 258000; 264001 — 265000; 270001 — 271000; 334001 — 335000; 385001 — 386000; 390001 — 391000.

### Dziwne praktyki urzędu pocztowego w Lubiezu.

Czytelnicy naszego pisma skarżą się nam na dziwne i niejasne dla nas praktyki tamtejszego Urzędu pocztowego. Mianowicie „Ekspress Pomorski” wysyłany z Torunia ranną pocztą — nadchodzi do Lubieza o godz. 2.30 po poł. W każdej większej miejscowości, za wyjątkiem zapadłych i odległych wiosek — poczta doręcza, tak listy jak i gazety dwa razy dziennie, t.j. rano i po południu. Inaczej całkiem dzieje się w Lubiezu. Oto nadeszła do Lubieza lista i dziennik o godz. 2.30 po poł. nie doręcza się tego samego dnia — ale dopiero na drugi dzień rano. Ciekawi jesteśmy dlaczego? A kiedy sami nasi prenumeraterzy zgłaszają się po odbiór dzienników — urzęd-

cy nie chcą im ich wydać — lecz każą zamówić sobie skrytkę pocztową. Doprawdy że ten sposób traktowania interesowanych przez pocztę jest dla nas wprost niepojęty. Zapytujemy zatem Dyrektora Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy — dlaczego podobne wypadki mają miejsce w Lubiezu, a o ile służba listonosza ogranicza się tam do jednorazowego doręczenia dlaczego poczta nie wydaje dzienników tym którzy sąmi po nie się zgłaszają na poczcie. Przypuszczamy — zachodzi tu jedynie jakieś nieporozumienie — które Dyrekcja łatwo usunie, ku zadowoleniu tamtejszych mieszkańców.

### Dziwne i niezrozumiałe.

Lokując gotówkę w naszych papierach państwowych, jest się narażonym na przykre niespodzianki. Dla ludzi zamożnych są one łatwiej strawne, dla niezamożnych powodują dotkliwe komplikacje, — gorzej, bo nie tylko nie budzą uspięnego ducha oszczędności, tak obecnie potrzebnej, nie tylko nie rozwijają zaufania do naszych władz państwowych, ale go wprost zabijają. Kupuje dajmy na to N. pożyczkę premjową dolarową, lub pożyczkę kolejową lub wreszcie bon skarbowy złoty w przeświadczeniu że (1-o) spełnia obowiązki obywatela, (2-o) że taki papier to gotówka w każdej chwili i w każdym miejscu w Polsce — i tu właśnie zaczyna się nieporozumienie, od czego są bowiem kryzysy ogólne i indywidualne. W czarnej godzinie N. musi mieć zaraz gotówkę — ani na chwilę zwłoki! Pędzi więc do Banku jednego, drugiego, trzeciego, aby prawie wszędzie usłyszeć stereotypową odpowiedź: „Nie kupujemy państwowych papie-

rów a tembardziej nie lombardujemy takich”. — i mimowolnie nasuwa się pytanie do czego służą te instytucje finansowe z nazwą i natury swej powołane do operacji pieniężnych? Co one robią, jeżeli nie operują papierami państwowymi, a bardzo mało gotówką? — Chyba pozostaje im handel cukrem, mąką zbożem, węglem i t.d. — ale to nie trzeba się zwać bankiem. Takie to myśli towarzyszyły N. w jego wędrowce po bankach, aż wreszcie doszedł do źródła, — gdzie papiery nabył — do Banku Polskiego. Tu wyjaśniono mu, kategorycznie i krótko, że Bank Polski nie lombarduje ani bonów skarbowych, ani pożyczki premjowej dolarowej a tem więcej pożyczki kolejowej — że bonów i pożyczki kolej. nie kupuje, tylko pożyczkę premjową dolarową. Było to w czerwcu — za kilka dni miało być ciągnięcie premjówki z bólem serca machnął N. na spodziewaną gr. wygraną w kwocie 40 000 dolarów, rad, że zdobył gotówkę, — dowodził wprawdzie urzędnikowi, że

w marcu i kwietniu zmieniała ówczesna P. K. K. P. bony skarbowe... Niech się Min. Skarbu nie dziwi, że państwowe pożyczki i papiery, — jakby się one nazywały, nie zachęca już nikogo do lokowania w nich oszczędności, — a przedewszystkiem staną się niedostępne dla małego człowieka t.j. dla szerokiego mas polskiego społeczeństwa. Jedyne ludzie bogaci, kapitaliści i nowobogacy mogą unierochomić pewne sunny na dłuższy czas, kupując nasze papiery państwowe, — naturalnie mają oni widoki użycia tych papierów na depozyty i

kaucje przy interesach i rozrachunkach z Rządem, — a zresztą dobrze to brzmi, gdy się czyta w pismach: Pan X lub Y w poczuciu obywatelskiem zakupił taką a taką ilość papierów państwowych... W ostateczności kapitał dla nich nawet nie jest unieruchomionym, bo na giełdzie łatwo go pozbyć mogą... Ale dlaczego nas odsyła za jednym lub paroma papierami na giełdę, kiedy my przeciętni ludzie nie możemy i nie chcemy mieć nic z giełdą do czynienia — i zresztą nie trzeba nas nawet tam posyłać, — bo tam nie miejsce dla nas!

### Poświęcenie kablu elektrycznego zakładanego pod korytem Wisły.

CHELMNO, 3. 8. (Telef.) Wczoraj o godz. 3. po poł. odbyło się uroczyste poświęcenie kabla elektrycznego, który został założony pod koryto Wisły — w celu dostarczenia prądu elektrycznego do miasta Chelmina względnie do miejscowości

na prawym brzegu Wisły — z Krajowej Elektrowni w Gródku. W uroczystości wzięli udział p. Wojewoda dr. Wachowiak, p. Starosta Krajowy dr. Wybicki, inż. Hoffman, starosta chelmiński dr. Bobke i spory zastęp miejscowego obywatelstwa.

### Jak wygląda w rzeczywistości bezpłatna pomoc lekarska dla funkcjonariuszy państwowych.

W numerze z dnia 20 maja br. poruszyliśmy na łamach „Ekspressu Pom.” sprawę bezpłatnej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych, zaprowadzonej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1922 roku. W artykule tym wykazaliśmy braki na jakie funkcjonarystę państwowi bywają narażeni o ile są zmuszeni korzystać z tego dobrodziejstwa — któremu Rada Ministrów — nadała szlachetną i dużo mówiącą nazwę „bezpłatnej pomocy”. Tam wykazaliśmy również kolosalną różnicę, jaka zachodzi pomiędzy takszą lekarza pobierającego swoje honorarium — a takszą Województwa Urzędu Zdrowia, wedle której zwraca rząd po kilku miesiącach z tytułu „bezpłatnej” pomocy lekarskiej — wydatki na lekarza lub lekarstwa. I tam również zapytywaliśmy — kto nie respektuje tak — czy Wojewódzki Urząd Zdrowia czy lekarz? Kwestję tych zwrotów należałoby raz jasno przedstawić, aby zainteresowani funkcjonarystę wiedzieli, które z takszą prawdziwe i które obowiązujące. Świeżo mamy bowiem do zanotowania fakt, który powinien być ze względu na różnicę co do kwoty — wyjaśniony — czy to przez Wojewódzki Urząd Zdrowia czy przez p.p. lekarzy.

Oto z końcem lutego br. na prośbę karty wydanej przez „Poradnię Wojewódzką” zonie jeźnięgo z urzędników zapłombował lekarz dentysta dwa zęby — za co zapłacił mu należytość w kwocie 26 milionów mkp. Wydał jej prez lekarza dentystę rachunek przedłożony Woj. Urzędowi Zdrowia — do zwrotu wyłożonej kwoty. I oto około 20 lipca br. w myśli rozp. Rady Ministrów o bezpłatnej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych — urzędnik otrzymał z Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia zwrot wyłożonej należytości w kwocie 1 zł. 11 gr. Zapytać się w tym wypadku należało — wedle jakiej obowiązującej i zatwierdzonej taksy lekarz pobral kwotę 26 mil. mk. a wedle jakiej taksy Woj. Urząd Zdrowia wypłacił 1 zł. 11 gr. Więc ta bezpłatna pomoc lekarska dla funkcjonariuszy państwowych tak w rzeczywistości ma wyglądać?? I czy była taka intencja rozporządzenia Rady Ministrów? W to chyba wątpić należy! A zatem gdzie szukać przyczyny różnicy? Może pp. lekarze zabiorą głos w tej sprawie — a może i Wojewódzki Urząd Zdrowia? Czekamy!

### Z osłej ławki.

Redakcja „Słowa Pomorskiego” pragnąc zaznajomić szerszą ogół publiczności z ważniejszymi wypadkami dnia umieszcza w oknach wystawowych lokalu redakcyjnego szereg zdjęć fotograficznych. Obecnie wystawiono tam zdjęcia dokonane po wyborze Prezydenta Republiki Francuskiej. Pod każdą fotografią umieszczono napis objaśniający fotografię — gdzie np. czytamy: odczytuje odezws nowego Prezydenta Republiki Francuskiej Pan Doumergue. „Powrót do Paryża wybranego

Prezydent Pan Doumergue z wyborów Wersalu. Przyjacie Prezydent Republiki Francuskiej Pan Doumergue na ratuszu.” Czytając powyższe „objaśnienia” odnosi się wrażenie, że autor tychże albo nie zna języka polskiego, albo był... nie wyspany. Wprawdzie omyłki są rzeczą ludzką, lecz „Słowo” otrzymując fotografie z gotowymi napisami (przypuszczamy, że samo by tak nie napisało) winno, bacząc się, zwrócić uwagę na pisownię i błędy poprawić względnie błędnie napisaną treść na karcie przepisać jak należy.

### Więści z Grudziądza.

PONIEDZIAŁKOWE POSIEDZIE DZIEŃ RADY MIEJSKIEJ. Dzisiejsze posiedzenie Rady miejskiej, naznaczone na godz. 17-tą zapowiada się bardzo ciekawie. Na porządku obrad dwie ważne sprawy: wydzierżawienie teatru miejskiego i wybór dwóch

radców miejskich. Komisja teatralna wysunęła trzy kandydatury: pp. Mieczynski, b. artystę z pierwszego sezonu, dyr. Dybiński, b. dyrektora Teatru Narodowego w Poznaniu i tworzące się Towarzystwo Muzyczne, które chce zaangażować

na poddyrektora, p. Kopczyński, go, artystę operetkowego. Największe szanse ma mieć p. Mieczynski, popierany przez radnego p. Samolińskiego, który wszedłszy w porozumienie z p. Mieczynskim, postanowił nawet własnym sumptem jego dyrekcję finansować. Kandydaturę tej nie sprzeciwia się również p. prezydent Włodek, który miałby w państwie Mieczynskim „swojego” człowieka. Drugie miejsce zajmuje Towarzystwo Muzyczne. W miescie atoli utrzymują, iż w razie utrzymania się pierwszej lub drugiej kandydatury, powstanie znów dawny chaos i gospodarka „protekcji”, a artystyczny poziom teatru na ostatnim planie. W ostatniej chwili wyłoniła się jeszcze jedna kandydatura a to Towarzystwa udziałowego z Inowrocławia pod dykcją p. Otrebskiego i bodaj czy w braku ofert innych poważniejszych nie byłaby najodpowiedniejszą. Towarzystwo to wie przynajmniej do czego dąży, nadto posiada kostjumy i bibliotekę, których w teatrze naszym brak zupełnie.

Wątpliwą jednak jest rzeczą, czy się utrzyma wobec osobistych wpływów pp. Samolińskiego i prezydenta Włodka.

### FIERWSZA POMORSKA WYSTAWA 1925.

Na przyszły rok projektowana jest w Grudziądzu wielka wystawa kolekcyjna z całego Pomorza. W tym celu utworzył się komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciel przemysłu, handlu, rolnictwa, rzemiosła, instytucji kulturalnych, prasy pomorskiej i t.d. Posiedzenie w tym celu z przedstawicielami Pomorskiej Izby Rolniczej odbędzie się w przyszły wtorek o godz. 13-iej w ratuszu.

### TEATR MIEJSKI.

Tylko trzy dni a mianowicie: we wtorek 5-go, środę 6-go i czwartek 7-go sierpnia będziemy mieli sposobność podziwiać wspaniałą grę senjora sztuki polskiej p. Wojciecha Brydzińskiego, który ukaże nam się w trzech kreacyjnych swych rolach: Toberama w „Tajfunie” — Tena w arcydziele rosyjskiej literatury „Ten którego biją po twarzy i hrabiego w „Don Juanie”. Te trzy role zalicza p. Brydziński do swych ról popisowych.

### LEGJONISTÓW

dowanej jako pomnik na polu bitwy w Gdańsku, udających się na zjazd tegoroczny do Lublina, uprasza się o podanie swych adresów do Redakcji „Ekspressu Pomorskiego” i „Głosu Robotnika” do dnia 8 bm. pod adresem Legjonistów na Pomorzu, celem stworzenia delegacji Związku Legjonistów z Pomorza. Przyczem podaje się do wiadomości, że uroczystość wspomniana rozpocznie się dnia 10 sierpnia br. poświęceniem fundamentów szkoły powszechnej, budowanej jako pomnik na polu bitwy, stoczonej przez Legjony pod Jastkowem koło Lublina. W godzinach południowych nastąpi uroczyste otwarcie zjazdu w czasie którego zostanie wygłoszony odczyt przez Marszałka Piłsudskiego, poczem toczyć się będą obrady Zjazdu, w którym weźmie udział i nasza delegacja. W dniu 11 sierpnia uczestnicy udadzą się do Radomia, gdzie odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego, pod pomnik „Czynu Legjonowego”, który zostanie ufundowany środkami Radomskiego Związku Legjonistów oraz w dniu tym zostanie wręczony Komendantowi dyplom obywatela honorowego, przez Radę miasta Radomia. Cześć! Zrzeszenie Legjonistów na Pomorzu. (—) Sep.

Pr. zmuszeni jesteśmy raz jeszcze podać do publicznej wiadomości, że podane przez nas fakta w Nr. 66 w sprawie mieszkaniowej — Bessert — Malkowska — w zupełności podtrzymujemy. W wiarogodność treści pańskiego komunikatu zmuszeni jesteśmy niestety poważnie wątpić, albowiem dwa cyfrowe poprzednio wyroki sądowe oddalające pana ze skargą, a skazujące go na ponoszenie kosztów sądowych są dla nas więcej miarodajne aniżeli pański „komunikat”. Co do wyroków sądowych to nie tylko my, ale i całe społeczeństwo ma do nich zupełnie zaufanie i uważamy, że twierdzenie pana iż mógł wyrok zapisać na „podstawie fałszywych zeznań” jest zbyt śmiało i lekko-myślnie. O ile ma pan wątpliwości że w dniu 28. 7. br. zapadł drugi wyrok oddalający pana ze skargą i skazujący go na ponoszenie kosztów, zaznaczamy, że fakt ten w zupełności polega na prawdzie o czem pana zapewne i Sąd zawiadomi.

„Express Pomorski” posiada w Grudziądzu filię Redakcji i Administracji przy ul. Długiej Nr. 10 nadto „Express Pomorski” jest do nabycia w Grudziądzu w następujących firmach: Braclia Bażanicy ul. Lipowa Nr. 1. „Bazar Warszawski” ul. Lipowa Nr. 7. Kitowski ul. Mickiewicza Nr. 34. Zjednoczenie Zawodowe Polskie ul. Staszycza Nr. 4. Müllerowa ul. Sienkiewicza Nr. 16. T. Peche ul. Mickiewicza Nr. 23. Firma „Rekord” Plac 23 Stycznia Nr. 17.

### Co grają w Teatrze? Dziś.

Przedstawienia nie będzie. Jutro. „Tajfun” z udziałem Wojciecha Brydzińskiego.

### Co wyświetlają w kinach?

Crystal: „Dziecko gór”. Nowości: „Hazard”.

Odstąpić mieszkanie dwupokojowe z kuchnią w centrum miasta, kto kupi meble, mało używane. Zgłoszenia a pod nr 245.

Domowe obiady, dla urzędników rabat. Kulczycka, Plac Teatralny 34.

### Skrzynka na listy „Expressu Pomorskiego”.

P. Bessertowi w Toruniu. Zaczepieni pańskim „komunikatem” zamieszczonym w „Słowie Pomorskim” z dnia 3. 8.

## Składajcie ofiary na cele Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Ceny prenumeraty: Miejsce 2,50 zł. z odnośaniem lub zamiejscowe 2,75 zł., granica 4,00 zł. Ceny ogłoszeń: W tekście specjalne 15 gr. milimetr, zwyczajne 10 gr. milimetr. Drobne ogłoszenia 6 gr. za wyraz. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia zagraniczne i tabelaryczne o 50% drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Administracja otwarta od 8-ej do 1-aj od 3-ej do 6-aj. Redakcja od 4.30 do 6-aj. Wydawca: WŁADYSŁAW BŁONSKI. Drukarnia Robotnicza W. Pawlak i S-ka w Toruniu. Redaktor odp.: ALEKSANDER KWIATKOWSKI